

Akcja Bałtycka – 55 lat wielkiej ornitologicznej przygody

Przemysław Busse – założyciel Akcji Bałtyckiej – z wagą sprężynową typu PESOLA. Fot. z archiwum AB



Waga	Wzrost	Wiek	Wzrost	Wiek	Wzrost	Wiek
1113	113	35E	11	11	11	11
1272	1272					
73	150	20	82E	21		
115		11	82E	150	210	
1165		41	82E	315	240	
725		40	82E	70	320	
730		102	182E	95	500	
730		1022	95	90	260	
730		1042	110	140	260	
730		4322	110	110	360	
730		1322	110	120	360	
730		1322	110	120	360	
730		5042	130	110	240	

Historyczna pierwsza strona pierwszego akcyjnego zeszytu. Fot. z archiwum AB

Pięćdziesiąt pięć lat... Ponad pół wieku. Przenieśmy się na chwilę do roku 1960. Zupełnie inny świat niż nasze czasy. W Polsce skończyły się lata stalinowskiego terroru, nadal jednak panuje „głęboka komuna” pod wodzą Gomułki. Na świecie kraje Afryki uwalniają się spod jarzma kolonializmu, zawiązuje się zespół The Beatles. Dopiero za rok w kosmos polecą pierwszy człowiek, o lądowaniu na Księżycu nikt jeszcze nie myśli, a coś takiego jak Internet to zupełna abstrakcja. W tym właśnie roku na polskim Wybrzeżu narodziła się pewna niezwykła inicjatywa, która z biegiem lat stała się powodem do chluby przed światem dla polskiej ornitologii, ba – dla całej polskiej nauki: Akcja Bałtycka.

Początków Akcji należy szukać właściwie już w 1959 r., kiedy to Przemysław Busse – student trzeciego roku Wydziału Biologii na Uniwersytecie Warszawskim i przewod-

niczący Koła Naukowego Biologów UW – odwiedził stację obrączkowania ptaków w Bradwell w Wielkiej Brytanii. Dotychczas obrączkował tylko pisklęta, toteż zetknięcie z ponad setką wędrujących ptaków schwytych w dwa dni wywarło na nim takie wrażenie, że postanowił spróbować czegoś podobnego na naszym Wybrzeżu. Do pomysłu zapalił grupę przyjaciół z koła i tak 11 września 1960 r. sześcioro z nich przyjechało do Górek Wschodnich, dzielnicy Gdańska, do ustanowionego zaledwie rok wcześniej rezerwatu „Ptasi Raj” u ujścia Wisły Śmiałej. Byli to: Przemysław Busse, Barbara Diehl, Bogumiła Szulc (później Olech), Bolesław Jabłoński, Maciej Gromadzki i Roman Wojan (później Holyński). Mieli ze sobą 10 siatek i kilka pułapek na siewki. Pierwszy ptak został schwyty i zaobrachkowany jeszcze tego samego dnia, zapewne złapał się podczas instalowania pułapek. Był to... biegus malutki. To paradoks, że Akcja Bałtycka, koncentrująca się na ptakach wróblowych, rozpoczęła swoje prace od schwywania siewki. Można się o tym naocznie przekonać – w przepastnym archiwum akcyjnym, mieszczącym kilka tysięcy zeszytów, zachował się ten pierwszy. Jest już mocno pożółkły, na okładce widnieje zapis: „Ptaki złapane w siatki (Górki Wschodnie 11–24 IX 1960)”. O nazwie „Akcja Bałtycka” nikt jeszcze wtedy nie myślał. Pierwsza strona – kartka w kratkę, a w pierwszej linijce

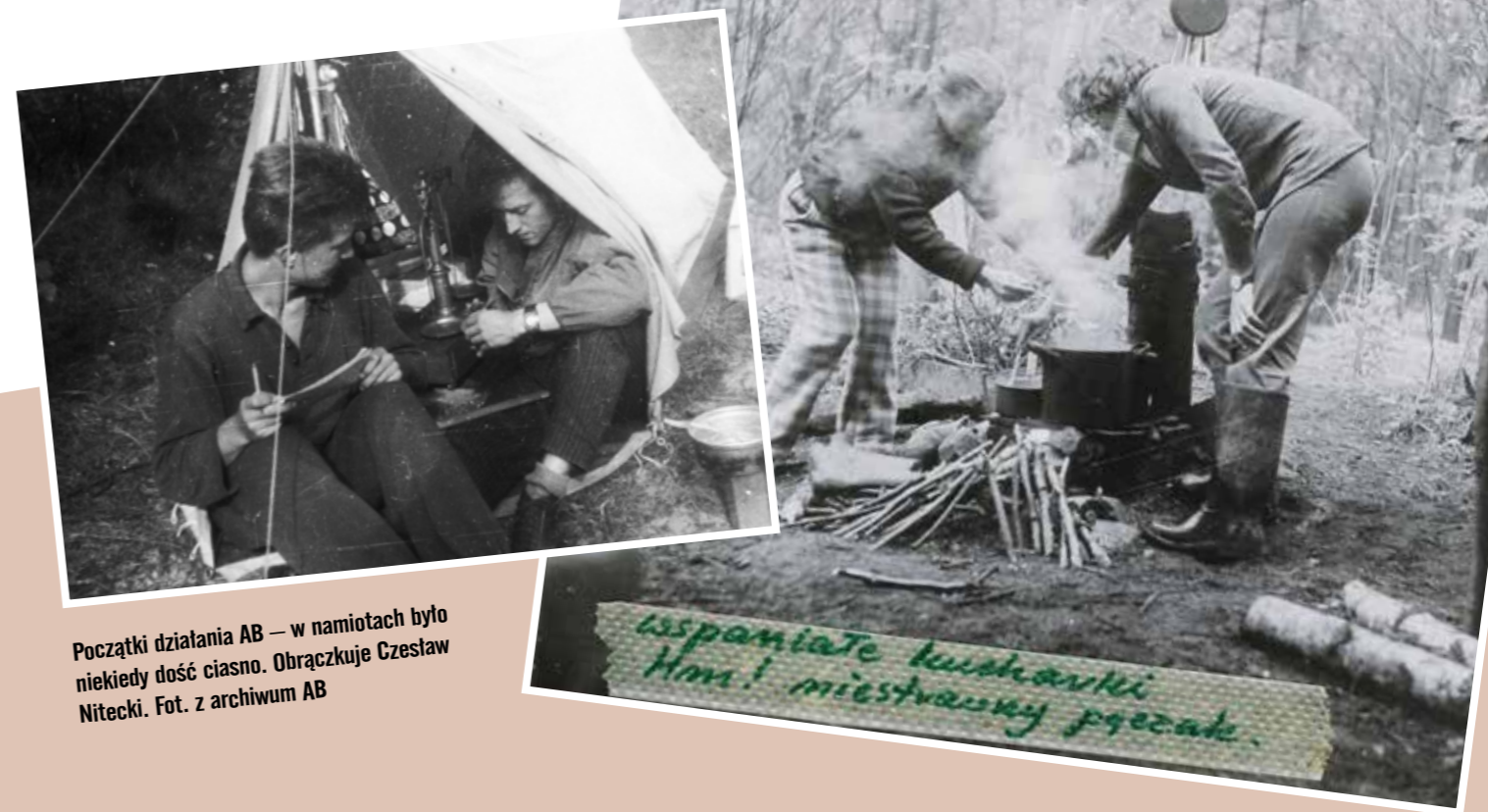
zapis: data 11 września, godzina 18:30, obrączka nr H1439, gatunek: *Calidris minuta*. Dopiero drugim ptakiem, schwytanym 12 września o 6:45, jest wróblak – rudzik *Erethacus rubecula*, wybrany później na symbol Akcji Bałtyckiej.

Profesor Busse w napisanym przez siebie podręczniku prac terenowych stacji obrączkowania ptaków (Bird Ringing Station Manual, wyd. 2000, 2015) o tych początkach pisze tak: „Nasze umysły były świeże, bo nie wiedzieliśmy nic o wędrownościach ptaków, ale byliśmy pełni entuzjazmu”. Zaobrachkowanie aż tysiąca ptaków podczas miesiąca pobytu w Górkach zapaliło ten entuzjazm do tego stopnia, że zapadła decyzja o kontynuowaniu badań. Podejście założycieli Akcji było zresztą bardzo profesjonalne – od początku stawiali na jakość zbieranego materiału naukowego. Jasne było też dla nich, że będące zjawiskiem globalnym wędrowności ptaków można skutecznie badać wyłącznie przy pomocy sieci stacji pracujących według

standardowej metodyki. Już w następnym, 1961 r., pracowało sześć stacji obrączkowania ptaków, a w kolejnym roku aż dziesięć! W 1963 r. zapoczątkowano dodatkowo prace w sezonie wiosennym, wtedy też nadano całemu programowi ostateczną nazwę Akcja Bałtycka. Stopniowo ukształtował się i okrzepł „kanon” trzech stacji: Bukowo-Kopań (koło Darłowa), Hel (Kuźnica) i Mierzeja Wiślana – pracują one po dziś dzień.

Początki Akcji były z wielu względów trudne. To, co dla nas, współczesnych obrączkarzy, jest „oczywistą oczywistością”, a więc oznaczanie ptaków, pomiary, różne procedury związane z obrączkowaniem – musiało być przez założycieli wypracowane nierzadko od zera. Ówczesna literatura do identyfikacji ptaków była dość uboga, wiele cech trzeba było opisać lub odkryć samemu – po latach na tej podstawie powstał „Klucz do oznaczania płci i wieku ptaków” autorstwa P. Bussego. Obrączki dzieliły się

Gotowanie w warunkach polowych – jak głosi podpis, nie zawsze kończyło się sukcesem. Fot. z archiwum AB



Początki działania AB – w namiotach było niekiedy dość ciasno. Obrączkuje Czesław Nitecki. Fot. z archiwum AB



Skupienie podczas wyciągania ptaków z sieci. Fot. z archiwum AB



Obóz akcyjny przed laty – Mierzeja Wiślana, 1963 r. Fot. R. Halba

wówczas na małe, średnie i duże, dopiero z czasem wprowadzono więcej rozmiarów, lepiej dostosowanych do wielkości ptasich nóg. Trzeba było samemu konstruować wagi, bo elektroniczne wtedy nie istniały, a zwykle szalkowe słabo sprawdzały się w terenie. Sposób prowadzenia notatek, a także pomiary – co należy mierzyć i w jaki sposób – kształtowały się w toku licznych dyskusji, prowadzonych również na łamach czasopism naukowych. Stopniowo została wypracowana standardowa metodyka prac terenowych, która obowiązuje po dziś dzień nie tylko na Akcji Bałtyckiej, lecz także w innych stacjach obrączkowania ptaków w Polsce. Została ona też „eksportowana” za granicę, do stacji współpracujących z Akcją w ramach sieci SEEN, znajdujących się w Turcji, na Bliskim Wschodzie i w Afryce.

Dziś Akcja Bałtycka kończy 55 lat. Tym samym jest jednym z najdłużej działających na świecie nieprzerwanych programów badania i monitoringu wędrowców ptaków. Te 55 lat to ponad 15 tysięcy „obozodni” prac terenowych. To ponad 1,6 miliona zaobrączkowanych ptaków – prawie 1/3 wszystkich ptaków zaobrączkowanych w Polsce od 1931 r.! To kilka tysięcy wiadomości powrotnych. To największa na świecie, licząca 1,3 miliona rekordów i wciąż uzupełniana, baza danych pomiarów kręgowców. Akcyjna lista gatunków liczy 218 pozycji – 13 z nich po raz pierwszy stwierdzono w Polsce właśnie w ramach Akcji, z nich zaś 5 (junko *Junco hyemalis*, drozd rdzawoskrzydły *Turdus eunomus*, świerszczak melodyjny *Locustella certhiola*, wironok czerwonooki *Vireo olivaceus* i trzaniel złotobrewy *Emberiza chrysophrys*) odnotowano w naszym kraju wyłącznie na

punktach Akcji. Wreszcie te 55 lat to kilka tysięcy osób, które brały i wciąż biorą udział w pracach badawczych Akcji Bałtyckiej. Znakomita większość ornitologów starszego, średniego i młodszego pokolenia przeżyła na jakimś etapie życia przez akcyjne obozy, niektórzy powołali potem do życia swoje własne akcje obrączkowania ptaków. To, jak współcześnie wygląda obrączkowanie w Polsce, zarówno od strony naukowej, jak i praktycznej, zostało w dużej mierze wypracowane właśnie w ramach Akcji Bałtyckiej.

Obchody 55. urodzin Akcji Bałtyckiej wystartowały tradycyjnie 11 września, a świętowanie trwać będzie niemalże trzy miesiące, do końca listopada. W ten sposób chcemy przypomnieć, jak wieloletnią i bogatą historię ma Akcja Bałtycka i jak wiele osób było w nią zaangażowanych. Obchody urodzin są również formą

podziękowania dla wolontariuszy za pomoc, zaangażowanie i ciężką pracę na stacjach terenowych Akcji Bałtyckiej. Wielkim finałem tego jubileuszu będzie konferencja naukowa pt. „Współczesne obrączkowanie ptaków – aspekt naukowy i etyczny”, która odbędzie się w dniach 28–29 listopada w Górkach Wschodnich w Gdańsku. Na konferencję zapraszają Fundacja Akcja Bałtycka oraz Stacja Badania Wędrowców Ptaków Uniwersytetu Gdańskiego. Na sobotę (28 listopada) zaplanowaliśmy część konferencyjną wraz z wieczornym spotkaniem towarzyskim i urodzinowym tortem. W niedzielę (29 listopada) odbędzie się wyjście w teren, odwiedzimy miejsce, w którym zespół Koła Naukowego UW po raz pierwszy obrączkował ptaki, co dało początek Akcji Bałtyckiej. Konferencja będzie okazją do spotkania dzisiejszych i dawnych „akcjonariuszy”. Swój przyjazd zapowiedziała już część zespołu założycielskiego AB.

Więcej informacji na temat konferencji oraz formularz zgłoszeniowy znajdują się na stronie: fundacja-ab.org.pl. Patronat nad tym wydarzeniem objęło czasopismo

„Ptaki Polski”. Konferencję wspierają: Zarząd Morskiego Portu Gdynia S.A., Ecotone, Wydział Biologii Uniwersytetu Gdańskiego, Grupa LOTOS S.A. oraz sklep internetowy Edredon.

Serdecznie zapraszamy!
Katarzyna Rosińska, Fundacja Akcja Bałtycka
Krzysztof Stępniewski,
Stacja Badania Wędrowców Ptaków Uniwersytetu Gdańskiego
fundacja-ab.org.pl, akbalt.ug.edu.pl



Zachwyt nad ptakami – ten sam 55 lat temu i dziś. Fot. K. Stępniewska

Kopani świętuje 6000. ptaka w sezonie jesiennym 1998 r. Tort trzyma obecna kierownik Stacji Badania Wędrowców Ptaków UG, Magdalena Remisiewicz. Fot. z archiwum AB

